Nr. 304. Kraków, Poniedziałek 19 Czerwca 1916. Rok XXXV.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	32 kor. — h.	16 kor. — h.	8 kor. — h.	2 kor. 70 h.
W Austro-Węgrzech z jednorazową przesyłką poczt.	39 „ — „	19 „ 50 „	9 „ 80 „	3 „ 30 „
z dwurazową	46 „ 40 „	23 „ 20 „	11 „ 60 „	3 „ 90 „
W Państwie Niemieckiem	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W innych państwach	60 „ — „	30 „ — „	15 „ — „	5 „ — „

Za odnoszenie do domu miesięcznie 60 hal., kwartalnie 1 kor. 80 hal.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscowa: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscowa:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. 14 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 30 h., za każdy następny raz 20 h. — **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Komunikat sztabu austro-węgierskiego.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 19 czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 18 czerwca 1916:

Rosyjski teren wojenny.

Wczoraj musiano wycofać załogę szańca mostowego Czerniowce wobec koncentrycznego ognia działowego bardzo przeważającego nieprzyjaciela. W nocy wymusił nieprzyjaciel w kilku punktach przejście przez Prut i wtargnął do Czerniowiec. — Nasze wojska opróżniły Czerniowce.

W Galicyi wschodniej położenie jest niezmienione. Na zachód od Wiśniowczyka nad Strypą przeszkodzono przy pomocy ognia działowego rosyjskim atakom.

Na Wołyniu zyskały nasze wojska na terenie i odparły rosyjskie kontrataki na północ od Lipy, na północ od Gorochowa i koło Łokacz. Onegdaj i wczoraj pozostało w naszem ręku jeńców 905 i trzy karabiny maszynowe. Na północ od odcinka Turya wzięły niemieckie siły zbrojne w skutecznych walkach 11 rosyjskich oficerów, 3.446 żołnierzy, jedno działo i 10 karabinów maszynowych.

Między Sokulem i Kolkami ponownie odrzucono silne rosyjskie wypady.

Włoski teren wojenny.

Na froncie Soczy przygotowywali się Włosi znowu do ruszenia w kilku miejscach, a to na południową część Monte San Michele i na nasze górskie pozycye na północ od przyczółka mostowego Tolminu; dzięki naszemu ogniowi działowemu atak się nie rozwinął.

W Dolomitach osłabła na ogół nieprzyjacielska działalność. Tylko Monte Cadini znajdowało się chwilami w bardzo gwałtownym ogniu działowym, po którym nastąpiło kilka słabszych, rychło odpartych ataków.

Z obszaru Primolano i na nasz front na południowy zachód od Asiago ponowili Włosi swe wypady. Zostały one znowu wszędzie odparte.

Południowo-wschodni teren wojenny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. Höfer, marszałek polny porucznik.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 19 czerwca.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera, 18 czerwca 1916.

Zachodni teren wojenny.

Na różnych miejscach naszego frontu między granicą belgijsko-francuską a rzeką Somme panowała żywa czynność artyleryi i patroli. Na lewym brzegu Mozy rozegrała się w nocy walka piechoty o wysunięty kawałek rowu na południowym zboczu »Martwego Człowieka«. Na lewym brzegu rzeki przed niemieckiemi pozycyami w lesie Thiaumont rozbił się silny atak francuski, przygotowany kilkugodzinnym ogniem. Mały rów, wzięty przez nieprzyjaciela w najprzedniejszej naszej linii, został w nocy znowu oczyszczony. — Powtórzył się napad lotniczy na wojskowe budowle w Barry-le-Duc. Jeden francuski dwupłatowiec spadł koło Lassigny w ogień naszych dział obronnych i roztrzaskał się. W okolicy Becange—La Grande na południe od Chateau Salin zestrzelił porucznik Wittgens swój szósty, porucznik Höhendorf swój piąty aeroplan nieprzyjacielski. Dnia 16 bm. o 6 wieczór zauważono na północny wschód od lasu Hessen płonące szczątki francuskiego dwupłatowca, który uległ w walce powietrznej.

Wschodni teren wojenny.

Grupa wojsk Linsingena odparła nad Styrem po obu stronach Kołków rosyjskie ataki. Między drogą Kowel—Łuck a odcinkiem Turya wojska nasze w skutecznych walkach wzięły do niewoli 11 rosyjskich oficerów i 3.446 żołnierzy i zdobyły 1 działo i 10 karabinów maszynowych. — U armii generała Bothmera nieprzyjacielskie ataki na północ od Przewłóki załamały się krwawo już w naszym ogniu żaluzyowym.

Na terenie b a ł k a ń s k i m położenie niezmienione.

Naczelne kierownictwo armii.

Rosya i Rumunia.

Od jednego z socyalistów rumuńskich otrzymuje berliński »Vorwärts« następujący list:

Przekroczenie granicy rumuńskiej przez Rosyan przyszło zupełnie niespodziewanie, jak grom z jasnego nieba. Po wielkiej klęsce Rosyan w Karpatach zdawało się dla całego świata jasnem, że wojskowa pomoc Rumunii bynajmniej nie pomoże Rosyi do wydobycia się z wojennych opresyj. Widział to także rząd Bratianu'a, który przedtem zajmował dla Rosyi i koalicyi przychylne choć na razie tylko wyczekujące stanowisko, i poprzestawał na gospodarczem zamknięciu granicy przed państwami centralnemi i na zarządzeniach wojskowych nad granicą węgierską i bułgarską. Gdy jednak Rosya była coraz dalej wypierana na wschód, i kilkakrotne, bardzo kosztowne ofenzywy rosyjskie pozostały bez rezultatu, zmiarkował także rząd rumuński, że siła militarna Rosyi wyczerpała się i pod coraz większym naciskiem agraryuszów i handlowej burżoazyi musiał Bratianu otworzyć szeroko granicę dla wymiany towarów z państwami centralnemi i ich sprzymierzeńcami. Tak przyszły niedawno do skutku poszczególne traktaty handlowe państw środka i ich sprzymierzeńców z Rumunią.

W miarę, jak upadał wpływ Rosyi i rusofilów na opinię publiczną i na rząd, w z r a s t a ł w k r a j u w p ł y w k i e r u n k u g e r m a n o f i l s k i e g o. Dziś mówi się w Rumunii bardzo głośno o przyłączeniu do niej Bessarabii.

Zawarcie niemiecko-rumuńskiego traktatu handlowego było dla Rosyi i koalicyi nowym dyplomatycznym ciosem ze strony państw centralnych, mającym taką doniosłość, jak wojskowa klęska na Bałkanie. Cios ten wywołał w k r a j a c h k o a l i c y i w i e l k i e r o z g o r y c z e n i e p r z e c i w R u m u n i i, które objawiło się w gospodarczych represaliach Rosyi przeciw niej, tudzież w odwołaniu francuskiego ambasadora Blondela z Bukaresztu. Nikt jednak nie wierzył, aby koalicya mogła się dać porwać do wojskowych zarządzeń przeciw Rumunii.

Taka była sytuacya, gdy nadeszła wiadomość o wkroczeniu »jednego« rosyjskiego pułku kawaleryi na rumuńskie terytoryum pod Mamornicą w okręgu Botuszany (najbardziej na północ wysuniętym okręgu Rumunii, przytykającym do granicy bukowińskiej i bessarabskiej).

Żeby ten wojskowy krok Rosyi był tylko »pomyłką« (komenderującego oficera, jak brzmi wersya półurzędowego dziennika rumuńskiego »Vittorula«, w to trudno uwierzyć. Co prawda jeszcze dziś wielu oficerów rosyjskich nie posiada dostatecznych wiadomości i wojskowych i geograficznych, ale żeby geograficzne braki rosyjskiego kierownictwa wojskowego ujawniały się właśnie w dwa lata po rozpoczęciu wojny, kiedy rosyjski kolos chce wykonać ostatni, jak się zdaje, rozmach na front bukowiński, — to byłoby dość szczególnem. Jakkolwiek się rzecz ma, można na pewne twierdzić, że n a r u s z e n i e n e u t r a l n o ś c i r u m u ń s k i e j p r z e z R o s y ę n a s t ą p i ł o w b r e w w o l i, a przynajmniej mimo woli i wiedzy r z ą d u r u m u ń s k i e g o. Prawdopodobną jest natomiast inna hipoteza, mianowicie, że ten w y b r y k r o s y j s k i n a s t ą p i ł w p o r o z u m i e n i u ze stojącymi na żołdzie Rosyi przywódcami rumuńskich rusofilów, T a k e J o n e s c u i N i c u F i l i p e s c u i wespół z nimi mógł być zaaranżowany, zrazu może jako b a l o n p r ó b n y, aby zbadać, w którą stronę wieje wiatr polityczny w Rumunii. Obie strony spodziewały się może przez ten eksperyment o ż y w i ć u ś p i o n ą a g i t a c y ę r u s o f i l s k ą i pod wrażeniem nowej rosyjskiej ofenzywy na Bukowinie porwać Rumunię w wir wojny po stronie koalicyi.

Atoli tak brzemienny w następstwa krok, jak o b s a d z e n i e c u d z e g o t e r y t o r y u m, m o ż e u o b r a ż o n e g o n a r o d u w y w o ł a ć t y l k o j a k n a j w i ę k s z e r o z g o r y c z e n i e p r z e c i w n a j e ź d ź c y i wzmocnić w obsadzonym kraju te prądy, które już i tak żądały wojny przeciw natrętowi. Co prawda, to również grozi niebezpieczeństwem wciągnięcia Rumunii w wojnę. Dla rumuńskiej partyi socyalistycznej płynie stąd obowiązek występowania przeciw wszelkim wpływom, dążącym do zaniechania neutralności.

Doniesienie, że w o j s k a r o s y j s k i e n a t y c h m i a s t s i ę w y c o f a ł y, nie świadczy wcale przeciw powyższym wywodom. Fakt ten bowiem jest właśnie dowodem, że a l b o i s t o t n i e b y ł t o »b a l o n p r ó b n y« r z ą d u r o s y j s k i e g o, a l b o t e ż s t a n o w c z e s t a n o w i s k o r z ą d u r u m u ń s k i e g o o d s t r a s z y ł o r z ą d r o s y j s k i p r z e d n a s t ę p s t w a m i s w e g o d z i a ł a n i a.

Wtargnięcie Rosyan do Rumunii.

Bukareszt, 19 czerwca.

Dnia 17 b. m. kilkanaście patroli kozackich przekroczyło ponownie granicę rumuńską, widocznie z zamiarem zrabowania granicznych wsi. Wojska rumuńskie, ukryte w pobliżu granicy, przyjęły jednak kozaków gęstym ogniem, wobec czego kozacy natychmiast się cofnęli na terytoryum rosyjskie.

Budapeszt, 19 czerwca.

Donoszą tu z Bukaresztu:

Cała prasa rumuńska zajmuje się wtargnięciem wojska rosyjskiego do Rumunii. Jak stwierdzono, nie był to oddział wywiadowczy, złożony z 50 jeźdźców. **Na teren pomiędzy Mamornicą a Molnicą wdarły się 3 pułki rosyjskiej konnicy i piechoty i obsadziły całą tę przestrzeń.**

»Dimineata« ogłasza następujące informacye, otrzymane z kół rządowych:

Ponieważ Rosyanie nie mogli przełamać frontu austro-węgierskiego w pobliżu granicy rumuńskiej, **więc chcieli wykonać ruch oskrzydlający przez terytoryum rumuńskie.** Gdy komendant wojska rumuńskiego pociągnął do odpowiedzialności komendanta rosyjskiego, otrzymał odpowiedź, **jakoby Rosyanie nie wiedzieli**, że znajdują się na terytoryum rumuńskiem, **gdyż granica nie wszędzie jest ustalona i Prut nie tworzy całej granicy.**

Żądania Rosyi wobec Rumunii.

Zurych, 19 czerwca.

»Schweizerische Telegraphen-Information« donosi z Bukaresztu:

Poseł rosyjski w Bukareszcie wręczył prezydentowi gabinetu rumuńskiego, B r a t i a n u, notę rządu rosyjskiego, która zawiera następujące żądania:

1. **Usunięcie obcych oficerów z armii rumuńskiej.** 2. Ponowne i stanowcze ogłoszenie **neutralności Rumunii urzędownie i w prasie rumuńskiej.**

Nota rosyjska daje następnie wyraz nadziei, że **Rumunia okaże koalicyi więcej przychylności.**

Bratianu odpowiedział już na tę notę w sposób jasny i stanowczy. Nota rumuńska powiada:

O zamiarze Rumunii wytrwania w neutralności **nikt nie może wątpić.** Pogłoska o przyjęciu do armii rumuńskiej **oficerów i podoficerów austro-węgierskich lub niemieckich jest bezpodstawną.** Żądanie Rosyi, ażeby Rumunia ogłosiła swoją neutralność za pośrednictwem prasy **nie licuje z powagą Rumunii,** jako państwa niezależnego.

Nastrój w Rumunii.

Berlin, 19 czerwca.

»National Zeitung« donosi z nad granicy rosyjskiej:

»Russkoje Słowo« przynosi z Bukaresztu wiadomość, że **ofenzywa rosyjska uczyniła w Rumunii wielkie wrażenie.** Przedewszystkiem **podnieciła agitacyę interwencyonistów.** Panuje atoli niepewność — powiada »Russkoje Słowo« — co do tego, jak się Rumunia zachowa wobec zbliżających się wypadków, mimo że rząd rumuński wie o tem dobrze, iż **cała granica rumuńska jest zagrożona przez wojska rosyjskie.** Odbywa się nawet **koncentracya wojsk rumuńskich nad granicą rosyjsko-rumuńską.** Nie jest wykluczone, że **armia rumuńska postawiona zostanie na stopie wojennej.**

Ofenzywa rosyjska.

Berlin, 19 czerwca.

»Acht-Uhr-Abendblatt« donosi z Kopenhagi: W rosyjskich kołach wojskowych oświadczają, że **rosyjskie kierownictwo wojskowe rozszerzy obecną ofenzywę także na inne części frontu zachodniego.** Zarządzenie to ma na celu **uniemożliwienie Niemcom wysłania posiłków na front, broniony przez wojska austryacko-węgierskie.** Rosyanie z ogromnym pośpiechem wzmacniają swój front; z okręgu odeskiego **odchodzą codziennie nowe transporty wojsk, wysyłanych na front bukowiński.**

W dziennikach petersburskich, przepełnionych dotąd fantastycznemi wiadomościami o sukcesach ofenzywy rosyjskiej, pojawiają się wiadomości, które wskazują, iż **ofenzywa rosyjska dochodzi już do przełomowego punktu.**

W Kijowie odbyły się liczne nabożeństwa błagalne, celem uproszenia powodzenia dla oręża rosyjskiego. Metropolita kijowski wygłosił przy tej sposobności przemówienie, w którem między innemi oświadczył, że Rosya odniosła wielkie zwycięstwo, które cały kraj napełnia radością, a jednak także i boleścią, przyćmiewającą radość z tego zwycięstwa. **W żadnej bowiem z dotychczasowych walk Rosya nie poniosła tak ogromnych strat, jak w czasie obecnej ofenzywy.** Besarabia i Wołyń zamienią się w jeden wielki cmentarz. Kijów zamieni się znowu w środowisko pielgrzymek, do którego zdążać będzie ludność z całej Rosyi, celem złożenia hołdu na grobach setek tysięcy poległych obrońców Rosyi.

W rosyjskich kołach wojskowych oceniają **straty, poniesione przez Rosyan w czasie obecnej ofenzywy na 280.000 poległych, rannych i wziętych do niewoli.**

Wyniki ofenzywy rosyjskiej.

»Oesterr. Morgenzeitung« przynosi następujący telegram sprawozdawcy wojennego M. Waldmanna:

Dozwolone przez wojenną kwaterę prasową.

Miejsce c. i k. Wojennej kwatery prasowej, 15 czerwca.

Od dwunastu dni na froncie pomiędzy Prypecią a Nowosielicą **szaleje ofenzywa rosyjska.** Nie jest to jedynie bój **pomiędzy Rosyą i Austro-Węgrami,** lecz akcya **całej koalicyi,** do której Rosya dostarczyła materyału żywego, **zaś Francuzi, Anglicy, Belgijczycy, Japończycy i Amerykanie materyału martwego.**

Pod względem operacyjnym przyświecały Rosyanom widocznie »odwrotne Gorlice«. — Atoli przesłanką takiego celu musi być przełamanie frontu na odpowiedniej szerokości, chociaż nawet przy wykonaniu tej przesłanki nie powstałyby **owe słynne kleszcze,** którym wojska mocarstw centralnych zawdzięczają zwycięstwa w maju 1915 r.

Tego operacyjnego celu Rosyanie nie osiągnęli, ponieważ nie zdołali wywalczyć sobie tego taktycznego sukcesu, którego mogli spodziewać się ze względu na masę swoich wojsk i materyału wojennego. Zdołali tylko na obu skrzydłach bardzo długiego frontu wyprzeć w tył wojska austryackie, ponosząc tak olbrzymie straty w ludziach i szafując tak materyałem wojennym, że dalszy ich rozmach osłabnął. (Tej sytuacyi nie zmienia wcale zajęcie Czerniowiec. Przyp. »N. Ref.«).

Jaki jest wynik 12-dniowej ofenzywy rosyjskiej? Na froncie, mierzącym około 400 kilometrów, dokazali Rosyanie tyle, że na Wołyniu wyparli wstecz wojska austro-węgierskie na przestrzeni 30 kilometrów, zaś w Galicyi wschodniej na przestrzeni około 20 kilometrów. Wprawdzie na Wołyniu ruch wsteczny po wygięciu frontu austro-węgierskiego pomiędzy Młynowem a Ołyką zaznaczył się także na pewnych odcinkach na północ i na południe od owych punktów, ale pod względem operacyjnym nie miał istotnego znaczenia.

Poza tem centrum wojsk austro-węgierskich od Wiśniowczyka aż po Ikwę **stoi niewzruszone na przestrzeni 150 kilometrów** równie jak front **od dolnego Styru po Prypeć.** A dopóki tak jest, niema mowy o radykalnem wyzyskaniu przez Rosyan sukcesów na skrzydłach.

Komunikat rosyjski.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 19 czerwca.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Biuletyn rosyjski z dnia 16 bm.:

Walki armii na południe od P o l e s i a trwają dalej. Nasze wojska zadały nieprzyjacielowi w tych walkach ciężkie straty. O walkach w różnych odcinkach nadeszły następujące szczegółowe doniesienia: W okolicy na wschód i południowy zachód od Ł u c k a nasza kawalerya ścigając nieprzyjaciela kilkakrotnie stoczyła z nim skuteczne walki. Na północny zachód od Krzemieńca nasze oddziały, należące do dzielnych wojsk generała Zacharowa po zaciętych walkach, wyrzuciły nieprzyjaciela energicznymi atakami z jego umocnionych stanowisk między K o z i n e m a T a r n ó w k ą (3 km. na południowy wschód od Kozina) nad Płaszówką. Jeden z naszych młodych pułków, dowodzony przez pułkownika Tatarowa, przekroczył po zaciętej walce strumień, brodząc po podbródek w wodzie.

Jedna kompania natrafiła przytem na głębię i zatonęła. Dzielność żołnierzy i oficerów zmusiła nieprzyjaciela do ucieczki. Zdobyliśmy dwa działa, wiele karabinów maszynowych i tysiące patronów karabinowych, tudzież wielkie zapasy przewoźne. Nasza piechota, wspomagana potężnie przez artyleryę, gwałtownym atakiem opanowała las R o s t o k ó w (10 i pół km. na południe od Nowego Poczajowa). Wzięto przytem jeńców, jeden karabin maszynowy i jeden miotacz bomb. Dzięki bohaterskim atakom wojsk generała Czerbaczewa Austryacy opróżnili wczoraj stanowiska w okolicach H a j w o r o n k i i G n i ł y c h W ó d (8 do 10 km. na południowy wschód od Hajworonki).

Na zachodnim brzegu Strypy na północny zachód od B u c z a c z a trwa dalej walka z Austryakami i niemieckiemi wojskami posiłkowemi. Dotychczas wzięliśmy 6.000 jeńców, zdobyliśmy działa i karabiny maszynowe. Jeden nieprzyjacielski samolot obrzucił T a r n o p o l bombami. Dzielni kozacy dońscy wzięli wczoraj do niewoli 7 oficerów i 600 żołnierzy. Powierzchownie obliczając, wzięliśmy wczoraj do niewoli 14.000 jeńców i wiele materyału wojennego.

Nad D ź w i n ą i dalej na południe aż do P o l e s i a ogień piechoty i artyleryi. Nasza artylerya ostrzeliwała wczoraj gwałtownie nieprzyjacielskie stanowiska w okolicy D y n e b u r g a. Próby nieprzyjaciela, by w kilku odcinkach przejść do ataku, załamały się w naszym ogniu.

Premier rumuński o ofenzywie rosyjskiej.

Budapeszt, 19 czerwca.

Tutejszy „Acht-Uhr-Blatt" reprodukuje artykuł bukareszteńskiej „Minerwy": Po naruszeniu granicy rumuńskiej przez wojska rosyjskie, liczni deputowani rumuńscy zwrócili się do prezydenta ministrów Bratianu, celem poinformowania się, jakie zarządzenia poczynił rząd rumuński wobec tego naruszenia praw Rumunii.

B r a t i a n u oświadczył w swej odpowiedzi, że wkroczenie wojsk rosyjskich wywołało **w kołach rządowych bardzo złe wrażenie.** W dalszym ciągu poruszył Bratianu obecną ofenzywę rosyjską, o której powiedział: **„Jest to odosobniona akcya, która w żadnym wypadku nie jest wstępem do zapowiadanej ofenzywy koalicyi.** Rosyanie odnieśli wprawdzie pewne sukcesy, cały naród rumuński wie jednak doskonale, że **dalsze posuwanie się Rosyan jest nieprawdopodobne** i że niebawem nastąpi znowu dłuższa pauza. Przy tego rodzaju ofenzywie nie należy brać na względ rezultatów początkowych. Decydującym jest tu ostateczny jej wynik. Wiemy także i to, że wszystkie dotychczasowe ofenzywy rosyjskie miały wspaniały początek, jakże jednak marnie się skończyły. **Celem obecnej ofenzywy rosyjskiej jest odciążenie frontu włoskiego i frontu francuskiego,** Rosya atoli opłaca tę usługę straszliwemi ofiarami. Dlatego **też rząd rumuński zachowuje nadal stanowisko wyczekujące i czeka na dalsze rozstrzygające wypadki,** nie ulegając wpływom częściowych sukcesów.

Przekroczenie granicy rumuńskiej przez wojska rosyjskie **było próbą, celem wybadania planów Rumunii, dotyczących najbliższej przyszłości.**

Skargi francuskie.

Genewa, 19 czerwca.

Paryski „Matin", omawiając walki na froncie rosyjskim, oświadcza, że **nawet wzięcie Czerniowiec nie zmieni ogólnego położenia; główny bowiem ciężar leży w centrum nieprzyjacielskiem, a centrum to bynajmniej nie ustępuje.**

Na innem miejscu oświadcza „Matin", że rozstrzygnięcie zapaść może tylko w odcinku między Styrem a Dniestrem. Wojska austryacko-węgierskie, broniące tego odcinka, stoją tam tak silnie, że o ruszeniu ich stamtąd niema mowy.

C l e m e n c e a u oświadcza w swoim dzienniku, że doniesieniom rosyjskim nie można dawać bezwzględnie wiary. **Ludność Francyi jest już tak zrozpaczona, że nie wierzy w uśmiech szczęścia.**

H e r v é przemawia w tym samym tonie i oświadcza: Dotychczasowe rozczarowania zrobiły nas przezornymi. **Boimy się cieszyć się ze zwycięstwa, gdyż radość ta może okazać się przedwczesną.** Nie wiemy też, czy Rosyanie posiadają amunicyę w dostatecznej ilości i czy Niemcy nie zwiążą wielkich sił rosyjskich na froncie północnym.

Grecya w kleszczach koalicyi.

Berno (Szwajcarya), 19 czerwca.

»Temps« oświadcza, że koalicya zarządziła blokadę Grecyi dlatego, ponieważ Grecya nie wystąpiła zbrojnie przeciwko pochodowi wojsk bulgarskich.

Genewa, 19 czerwca.

Dzienniki lyońskie donoszą z Aten, że **od piątku, ani jeden okręt grecki nie wypłynął z portu.**

Dla braku węgla gazownie w Salonikach i innych miastach przerwały ruch. Podobnie uczyniły **liczne fabryki.** Wszędzie panuje **brak środków żywności.** Mimo to ludność zachowuje się spokojnie. Stronnicy Venizelosa zawiodą się, jeżeli sądzą, że z powodu blokady ludność grecka wystąpi przeciwko obecnemu rządowi.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Bern, 19 czerwca.

„Matin" donosi z Aten: Międzynarodowa kontrola finansowa **nie chce zgodzić się na wydanie nowych pieniędzy papierowych przez grecki bank narodowy.** Rządy Francyi i Anglii postanowiły **wykluczyć nową pożyczkę grecką z giełdy paryskiej i londyńskiej.**

Blokada Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Medyolan, 19 czerwca.

»Corriere della Sera« donosi z Aten: **Blokada przeciw Grecyi zaostrzyła się.** Także ładunków zboża nie przepuszczają okręty francuskie i angielskie. Położenie pogorszyło się.

Demonstracye w Grecyi przeciwko koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Bern, 19 czerwca.

Jak z dzienników francuskich widocznem jest, przyszło podczas manifestacyj na rzecz króla Konstantyna w Atenach do **groźnych zbiegowisk pod gmachami francuskiego i angielskiego poselstwa.** Tłum wznosił okrzyki ze złorzeczeniami i zajmował groźne stanowisko. Dzienniki donoszą także o obraźliwych dla koalicyi wystąpieniach podczas przedstawień teatralnych. Urzędnika angielskiego poselstwa zaatakowano na ulicy. Członków angielskiego poselstwa, między temi wojskowego attaché jak i nowego szefa misyi marynarki admirała P a l m e r a traktowano w Stadionie jak podejrzane osoby i po przybyciu rodziny królewskiej pilnowali ich greccy tajni policyanci.

Dzienniki francuskie starają się wobec tych przykrych dla koalicyi objawów usposobienia greckiej ludności wskazać na to, że nie można tego uważać za objaw prawdziwego usposobienia narodu, który raczej jest wobec Anglii i Francyi zupełnie lojalnie usposobiony.

Pobór sprzętów metalowych.

Już we wrześniu z. r. zapowiedziano pobór sprzętów metalowych na cele wojenne, na razie jednak przeprowadzano go metodą dobrowolnej odsprzedaży; teraz dopiero wyszło rozporządzenie ministeryalne, zarządzające pobór obowiązkowy. Lista przedmiotów, które mają być w ten sposób zarekwirowane, jest następująca:

Naczynia i sprzęty kuchenne z niklu, miedzi i mosiądzu; pojedyncze sprzęty stołowe z niklu lub miedzi; kotły, jakoto: kotły do prania, do przerabiania owoców, na karmę dla bydła, kotły polowe itd.; kotły na wodę w piecach kuchennych oraz inne rezerwoary na wodę, tudzież wanny z miedzi; pojedyncze podstawki przed piece, fajerki i tym podobne sprzęty z miedzi, mosiądzu i innych połączeń miedzi; ciężarki mosiężne wagi przeszło pół kilograma; mosiężne pręty do dywanów, takież pręty do chwytu i ochrony lub rury z mosiądzu, które łatwo dają się zdjąć i które albo nie posiadają innego środka, alboteż z których środek łatwo da się usunąć. Mosiężne drążki do firanek i dźwigary mają oddawać tylko producenci i handlarze. Prócz tego ma się oddać wszystek sprzęt cynowy, nie posiadający wartości artystycznej lub historycznej, a więc dzbany, miski, talerze, filiżanki, pokrywki, łyżki i inne naczynia i sprzęty z cyny i jej połączeń; dalej filiżanki szynkowniane i wanny z tych materyałów zrobione.

Termin oddania będzie ogłoszony obwieszczeniami. Oddawać się będzie przedmioty na stacyach zbiorczych, urządzonych w każdej gminie, do rąk komisyi urzędowej, która je otaksuje na podstawie ustanowionej taryfy. Oddawca otrzymuje poświadczenie, przekazywaniem zapłaty zajmuje się władza wojskowa, a wypłatą gmina.

Jeżeli właściciel sprzętu podniesie, że nie może się obejść bez pewnego przedmiotu, lub też prosi o zwłokę na sprawienie sobie sprzętu zastępczego, rozstrzyga o tem komisya. Każdy powinien sam zaraz rozejrzeć się za potrzebnem uzupełnieniem. Wyjątek uczyniono tylko dla większych kotłów, o których zastąpienie ma na życzenie postarać się władza. Jednakże co się tyczy kotłów kuchennych, które ma z reguły oddawać właściciel domu, postaranie się o takie uzupełnienie byłoby technicznie niemożliwem. Postanowiono jednak, że można ich nie oddawać, gdyby ich usunięcie miało uczynić całą kuchnię nieużyteczną, np. gdyby się z tego powodu dymiło, atoli nie obowiązuje wzgląd na przyrządzanie ciepłej wody.

Przedmioty, mające wartość artystyczną lub historyczną, należy przedłożyć komisyi, która co do nich zasięgnie opinii powołanych organów.

Kontrolę co do dokładnego wypełnienia obowiązku oddania wykonywać będą: komisye odbiorcze, tudzież osobne komisye kontrolne. Komisye te składać się będą z organów państwowych, z rzeczoznawcy i jednego reprezentanta władzy wojskowej, ewentualnie także skarbowej. U producentów, kupców, szynkarzy i restauratorów, piekarzy, u stowarzyszeń itp. komisye odbiorcze same spiszą stosowne przedmioty, poczem nastąpi odstawienie ich do stacyi zbiorczej.

Komisye odbiorcze rozpoczną urzędowanie w połowie lipca, mniej więcej w tym samym czasie trzeba będzie oddawać sprzęty z gospodarstw domowych na stacyach zbiórki. W interesie właścicieli leży, żeby nie zwlekać z oddaniem tych sprzętów aż do obowiązkowego terminu, lecz skorzystać z otwartej jeszcze aż do tej chwili sposobności sprzedaży z wolnej ręki w centrali metalowej i jej stacyach i pospieszyć się z tem, aby uniknąć natłoku w ostatniej chwili. Taka odwłoka połączona jest zresztą ze stratą pieniężną, ponieważ urzędowe ceny rekwizycyjne będą niższe, i wypłaty w drodze urzędowej będą wymagały dłuższego czasu.

Komisye odbiorcze i kontrolne będą sprawowały swoje czynności także podczas wakacyj, bez względu na nieobecność w domu osób, obowiązanych do oddania wspomnianych przedmiotów. Właściciele mieszkań, wyjeżdżając, muszą postarać się o to, żeby komisya każdej chwili mogła obejrzeć ich mieszkanie w obecności zaufanej osoby, znajdującej się w tej chwili w mieszkaniu.

Kary za umyślne naruszenie obowiązku oddania sięgają do 3 lat ścisłego aresztu, z czem może być połączona kara pieniężna do 20.000 koron; inne przekroczenia karane będą aresztem do 6 miesięcy lub grzywnami do 5.000 kor.

KRONIKA.

Kraków, 19 czerwca.

Z niedzieli. Po niepogodzie całego tygodnia, wczorajsza niedziela »udała się« nieźle. Przed południem niebo było jeszcze trochę chmurne, ale po południu nawet wysłoneczniło się trochę, z za chmur wyjrzał czysty błękit; bez deszczu obeszło się cały dzień. To też ruch świąteczny na ulicach, na plantach, na Błoniach i w parku dra Jordana był wielki; po południu rojno było po prostu wszędzie od spacerowiczów, wśród których płeć piękna oczywiście przeważała — nie tylko urodą, jak zawsze — ale także liczbą, jako, że rzecz dzieje się »tempore belli«. Ta przewaga przedstawicielom płci brzydkiej mogła być tylko miła, to też nastrój wśród świątecznego tłumu panował wesoły. Wielu zwolenników znalazły także dalsze wycieczki za kopiec i na Wolę Justowską; pod wieczór prześlicznie było na świecie, zwłaszcza, że upał nie dokuczał. Wieczorem pełno też było w kawiarniach, teatrach i różnych miejscach rozrywki. »Kwiatka« żadnego — co notuje kronikarz z radosnem zdumieniem — nie było wczoraj w Krakowie, prawdopodobnie przez roztargnienie odnośnych »czynników«.

Upadek z tramwaju. Wczoraj około południa 16-letni Antoni Kostarz wypadł z tramwaju tak nieszczęśliwie, że dosłownie „zarył" nosem w ziemię i poważnie uszkodził sobie ten szlachetny organ. Ofiarę namiętności do wyskakiwania z tramwaju podczas ruchu, opatrzyło pogotowie.

Wypadek kolejowy. Wczoraj nad ranem wezwano pogotowie ratunkowe na dworzec kolejowy krakowski do robotnika kolejowego, 17-letniego Jana Balasa z Janowic pod Wieliczką, któremu maszyna zmiażdżyła prawą nogę do kostki. Wypadek zaszedł pod Wieliczką i Balasa przywieziono do Krakowa. Po opatrzeniu prowizorycznem Balasa na dworcu przez lekarza pogotowia, przewieziono go na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza, gdzie amputowano mu nogę powyżej kostki.

Nowonarodzeni „uchodźcy". Wczoraj nad ranem wezwano pogotowie ratunkowe na dworzec kolejowy do dwóch porodów. Mianowicie dwie młode kobiety z krańców wschodniej Galicyi w wagonie poczuły, że nadeszła chwila, kiedy mają zostać matkami. Przyszły szczęśliwie na świat dwie nowe obywatelki, których przynależność, według miejsca urodzenia, ustalić będzie trudno, które jednak mimo, iż są przymusowemi „uchodźczyniami", są zdrowe i cieszą się ze świata.

Państwowa centrala odzieży w Austryi. Z Wiednia donoszą: Dnia 16 b. m. odbyła się tu zapowiedziana ankieta w sprawie stworzenia państwowej centrali odzieży. W obradach wzięli udział przedstawiciele ministerstwa wojny, handlu i ministerstwa robót publicznych. Po dłuższej debacie postanowiono stworzyć państwową centralę, której zadaniem byłoby zaopatrywanie uboższej ludności w odzież.

W sprawie organizacyi tej centrali odbędą się dalsze narady, w których wezmą udział przedstawiciele wszystkich interesowanych ministerstw, wojennych organizacyj przemysłowych, dalej przedstawiciele fabrykantów konfekcyi damskiej i męskiej, przedstawiciele kół kupieckich, fabrykanci sukna, przedstawiciele organizacyj krawieckich i innych pokrewnych stowarzyszeń.

Jednym ze sposobów działania tej instytucyi ma być przymus zgłaszania pewnych fabrykatów tańszych; dalej ma wydać centrala pewne postanowienia, dotyczące przerabiania surowców i rozdzielania fabrykatów.

Z kraju.

Odznaczenie lwowskiego prałata. Kanonik kapituły lwowskiej łacińskiej ks. Wiktor Bilski, został zamianowany przez papieża prałatem domowym Stolicy Apostolskiej.

Ogólny dochód z tygodnia Czerwonego Krzyża we Lwowie, po obliczeniu rozchodu wynosi **59.203 koron** i 49 hal. Sprawozdanie ukraińskiego komitetu „Tygodnia Czerwonego Krzyża" wykazuje dochód w sumie **5.671 koron** 59 hal.

Widoki urodzajów w Mieleckiem. W powiecie mieleckim, jak donoszą do »Piasta«, przy słonecznej pogodzie w marcu włościanie mogli tego roku wcześnie obrobić pola; w połowie kwietnia zasiano zboża jare, a nawet częściowo zasadzono ziemniaki. — Na ogół mniejsi gospodarze obsiali na wiosnę prawie wszystkie grunta orne.

łąki, których powierzchnia w powiecie mieleckim jest stosunkowo niewielka (7.112 hektarów, czyli 8·6% całej powierzchni), okazują nadzwyczajny porost traw, tak, iż gospodarze z końcem maja przystąpili już do pierwszego pokosu.

Z Królestwa Polskiego.

Szkoła dramatyczna warszawska. »Kuryer Warszawski« donosi: Na wczorajszem posiedzeniu zarządu miasta uchwalono: a) zatwierdzić otwarcie warszawskiej szkoły dramatycznej od dnia 15 września r. b.; b) budżet szkoły zatwierdzono według przedstawionego preliminarza z kredytów zarządu miejskiego; c) ustawę szkoły, przedstawioną przez komisyę, przyjąć z zastrzeżeniem, że ostateczna jej redakcya zatwierdzona będzie po złożeniu opinii przez pp. Jana Lorentowicza, A. Puljanowskiego i Kasprzyckiego. Nadto polecono zarządowi teatrów wykonanie tej uchwały i zajęcie się uruchomieniem szkoły.

Wystawa w uniwersytecie. W auli uniwersytetu otwarto wystawę druków b. uniwersytetu królewskiego, Szkoły Głównej, odnowionego obecnie uniwersytetu warszawskiego, oraz adresów, nadesłanych przez instytucye naukowe i społeczne z okazyi odrodzenia wszechnicy polskiej w Warszawie. Wystawa zawiera dużo ciekawych i rzadkich druków, oraz akt, pozostałych po ewakuacyi uniwersytetu w archiwum warszawskiego okręgu naukowego. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

Zapisy na cele społeczne. Zmarły w Warszawie przed dwoma miesiącami przemysłowiec Gustaw Mann poczynił następujące zapisy na cele społeczne:

4.000 rubli na stypendyum imienia Gustawa Manna, dla studenta uniwersytetu warszawskiego, wydziału lekarskiego, Polaka, wyznania rzymsko-katolickiego, z pierwszeństwem dla członków rodziny Mannów i Sarazych.

4.000 rubli na stypendyum imienia Gustawa i Władysławy z Jankowskich małżonków Mannów dla studenta uniwersytetu warszawskiego, wydziału lekarskiego, Polaka, katolika, z pierwszeństwem dla członków rodziny Jankowskich.

3.000 rubli na jedno stypendyum imienia Gustawa Manna dla kształcących się na wyższych kursach handlowych imienia Zielińskiego, Polaków, katolików, z pierwszeństwem dla członków rodziny zapisodawcy.

3.000 rubli zakładowi dla piersiowo chorych w Rudce na utrzymanie łóżka imienia zapisodawcy.

5.000 rubli na utrzymanie łóżeczka imienia Gustawa Manna w szpitalu dziecięcym przy ulicy Kopernika.

3.000 rubli warszawskiemu Towarzystwu hygienicznemu.

1.500 rubli ochronce imienia Narcyzy Żmichowskiej przy ulicy Bugaj, jako kapitał żelazny.

1.500 rubli warszawskiemu Towarzystwu śpiewackiemu »Lutnia« na budowę gmachu własnego.

Podział polityczny gubernii siedleckiej. (BPP). Cztery powiaty gubernii siedleckiej zostały podzielone na pięć komend etapowych: międzyrzecka, włodawska, parczewska, bialska i janowska. Komendy etapowe są podzielone na pomniejsze uczęstki, na czele których znajdują się kierownicy wojskowi niemieccy. Komunikacya, jak pomiędzy powiatami, tak pomiędzy uczęstkami, napotyka na przeszkody. Przepustki, lub pozwolenia ustne, na przekroczenie granicy ludność otrzymuje jedynie w niedziele i święta, na czas trwania nabożeństwa, o ile naturalnie niema kościoła w danem miejscu. Obecnie są wydawane stałe przepustki.

Po wyjściu Moskali, K. O., które są dotąd jeszcze czynne, postarały się o uruchomienie szkolnictwa. Ciekawem jest, że inicyatywa zakładania polskich szkół wyszła od samych chłopów. Obecnie niemal każda wieś posiada własną szkołę o zdecydowanym polskim charakterze. Brak jest jednak uzdolnionych i przygotowanych nauczycieli.

Wydatki na szkoły ponosi sama ludność, opłacając po rublu od dziecka. **Władze niemieckie zapatrują się przychylnie na ruch szkolny; na seminaryum nauczycielskie ofiarowały w Leśnej klasztor, który był dotąd rozsadnikiem rusyfikacyi. Środki żywności są o 50 proc. tańsze, niż w Warszawie.**

Ze świata.

Zmiana arcybiskupstwa praskiego. Donieśliśmy w swoim czasie, że arcybiskupem ołomunieckim został dotychczasowy arcybiskup praski, ks. kardynał Skrbensky. Intronizacya jego na arcybiskupstwo ołomunieckie odbędzie się dnia 2 lipca. Przez przeniesienie się ks. kardynała Skrbenskyego z arcybiskupstwa praskiego na arcybiskupstwo ołomunieckie opróżnioną została także godność prymasa. W Austryi godność prymasa jest przywiązaną tylko do tego jednego arcybiskupstwa, na Węgrzech zaś jest przywiązane do arcybiskupstwa w Veszprim. Kto zostanie arcybiskupem praskim, nie jest jeszcze zdecydowane.

Zakazy wywozu z Niemiec i państw neutralnych. Świeżym zakazom wywozu i przewozu z Niemiec poddane zostały: maszyny do robót włóczkowych, maszyny do robót pończoszkowych, farby bronzowe, karty Jacquarda, karty z widokami, oraz szpulki na przędzę.

Świeżym zakazom wywozu z Holandyi poddane zostały: tran, oliwa, piwo, grzyby, włókna roślinne i wyroby z tychże.

Ze Szwecyi: konfitury, sardynki, guma, gumigutta, żywice gumowe, sztokfisze i inne ryby morskie solone i marynowane, morele, brzoskwinie, pestki ze śliwek, oraz jądra orzechów całe i w kawałkach.

Z Rumunii: beczki dębowe, smoła, mydło, świece, glikoza, farby ziemne, oraz farby wszelkiego rodzaju, pojedyncze lub preparowane, przybory kancelaryjne, atrament, papier wszelkiego rodzaju, stare żelazo i inne stare metale w każdej formie, rudy kruszcowe, z siarką lub bez, bawełna w nitkach i przędzy, bawełna surowa, płótno, wyroby wełniane, konopie, len w każdej formie, surowy lub przerabiany, blacha na zamknięcia, blaszane flaszki, puszki na konserwy, puszki na maść, puste i zapełnione, wosk, stearyna, parafina, gliceryna, drzewo orzechowe, jesionowe, wiązowe w każdej formie, grafit, rtęć, wszelkie kwasy, amoniak, sole amoniakowe, soda, witryol miedzi, garbniki, oliwa, szpagat, liny, kable, sztuczny cement, włosie końskie, szczeć, oraz włosy bydlęce.

Masowe wyżywienie w Niemczech. W Kolonii jedynaście zgromadzeń kobiecych oświadczyło się za wprowadzeniem wspólnych obiadów. W jednej z rezolucyj oświadczają kobiety, że wobec dzisiejszych trudności, chętnie zrzekają się własnej kuchni. Dzisiejsze polowania na środki żywności i wystawanie przed sklepami uniemożliwiają życie rodzinne i wychowanie dzieci. Jakość środków żywności nie powinna już dalej zależeć od zawartości pugilaresu. W sprawie cen jarzyn wystosowano następujący telegram do prezydenta państwowego urzędu aprowizacyjnego, Batockiego: »Ceny jarzyn w Kolonii, pomimo nader obfitych zbiorów w pobliskich okolicach produkcyjnych, przewyższają trzy- i pięciokrotnie ceny pokojowe. Jednomyślna ostra krytyka prasy i podania do władz pozostały bez skutku. Z powodu równoczesnego braku tłuszczów, podupada wyżywienie szerokich mas ludności.

Konieczną jest niezwłoczna interwencya, regulująca ceny«.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. J. Słowackiego.

Poniedziałek: Wieczór J. Korolewicz-Waydowej.
Wtorek: „Modne małżeństwo".
Środa: „Modne małżeństwo".
Czwartek: „Modne małżeństwo".

Repertoar miejskiego teatru Ludowego.

W poniedziałek, dnia 19 b. m.: »Dookoła miłości«.
We środę, dnia 21 b. m.: »Dookoła miłości«.
We czwartek, dnia 22 b. m.: »Dookoła miłości«.

Z teatru ludowego.

(»Do okoła miłości«, operetka Bodanzky'ego i Thelena, muzyka O. Straussa).

Niezwykły sukces artystyczny, jaki przypadł w udziale Teatrowi ludowemu z powodu wystawienia operetki »Do okoła miłości«, należy zawdzięczyć wybornej reżyseryi. Energia reżyserska p. Pilarskiego sprawiła, że wszyscy artyści, biorący udział w przedstawieniu, od Józia Pieniążka (piccolo) począwszy, na p. Müllerze i Minowiczu skończywszy, byli podporządkowani jednej woli — reżyserskiej. Należy zaznaczyć, że to, co Teatr ludowy mógł w zakresie swych środków technicznych osiągnąć, dokonane zostało.

A zatem, oprócz pochwały chórowi za finał I aktu, oraz liczne tańce z p. Dolli i p. Dolińskim na czele, należy podnieść staranność wystawy (tylny plan transparentowy w II-gim akcie), oraz staranne przygotowanie muzyczne (udział prof. Wolanka w ork.).

»Do okoła miłości« nie przynosi nic nowego w treści dramatycznej, ani muzycznej, jest to taka sama operetka jak wszystkie ostatnich czasów. Oryginalność zaś polega chyba na tem, że egzotyzm czarnogórski, czy tak często spotykani przedstawiciele siły zbrojnej, zastąpieni zostali zwykłymi »cywilami«. Być może, że pragnienie rychłego pokoju skłoniło O. Straussa do wprowadzenia cywilnej sfery społecznej w akcyę operetki.

Dzieje miłosne barona Oettinghausena (p. Müller) i nadobnej Stelli Heringsdorfówny (p. Krajewska), są te same, co zawsze w operetce, a kończą się w ostatnim akcie szczęśliwie. — Druga »wesoła« para, ożywiająca sentymentalizm »wysoko urodzonej« pierwszej pary, to zmodernizowany Leporello barona Oettinghausena »Wicuś« (p. Minowicz) i jego »donna« Stefa (p. Palczewska).

Muzyka nie przynosi też nic nowego. Jak zwykle tak i tu kochają się bohaterowie w takcie na trzy i na dwa, treść zaś muzyczna przypomina wiele »wpływów«.

Operetka obfituje w wiele wesołych momentów, a że publiczność może się dobrze ubawić w dzisiejszych ciężkich czasach, powodzenie dalszych przedstawień jest zapewnione. — P. Grünberg, kapelmistrz, dzięki licznym próbom, dyrygował spokojnie.

B. Raczyński.

Wojna.

Ponowne walki na Wołyniu.

Wiedeń, 19 czerwca.

„N. Fr. Presse" ogłasza następujący telegram, nadesłany przez jej korespondenta wojennego z głównej kwatery prasowej z datą 17 b. m.:

Z frontu wołyńskiego nadchodzą wiadomości, donoszące, że **walki na kilku punktach tego frontu rozgorzały na nowo.** Zacięte zwłaszcza walki toczą się w dwóch miejscach: **Jedna gwałtowna bitwa toczy się na północ od Łucka, gdzie odparliśmy Rosyan** już w dniach 15 i 16 b. m. Pole walki leży tam między rzekami Styr i Stochod. Część armii rosyjskiej walczy tam na wschodnim brzegu Styru, podczas gdy inne oddziały rosyjskie przekroczyły Styr w dolnym biegu, Stochodu jednak już przekroczyć nie zdołały. Centrum walki znajduje się na przestrzeni między linią kolejową Równo—Kowel a miejscowością Sokul.

Druga zacięta bitwa toczy się na południowy zachód od Łucka, nad rzeką Lipą, dopływem Styru. Na obu powyższych punktach stawia wojskom rosyjskim niesłychanie silny opór armia generała Linsingena.

Armia generała Bothmera, broniąca linii Strypy już od szeregu dni, stoi w walce z wojskami rosyjskiemi na północ od Przewłoki. Armia ta **udaremniła dotąd wszystkie ataki wojsk rosyjskich,** które po przekroczeniu Strypy czynią wielkie wysiłki, celem dalszego posunięcia się na zachód.

Kontrataki włoskie.

Wiedeń, 19 czerwca.

»Die Zeit« ogłasza następujący telegram swego korespondenta wojennego, znajdującego się w głównej kwaterze wojennej o walkach na froncie włoskim: **»W rozmaitych punktach frontu Włosi przypuszczają ustawicznie ataki.** Wojska włoskie czynią przedewszystkiem wysiłki, zmierzające do wyparcia naszych oddziałów, wysuniętych w kierunku Primolano i wejść do doliny Sugana. **Mimo ogromnych wysiłków, wojska włoskie nie odniosły nigdzie sukcesów.**

Śledztwo w sprawie Verdun'u.

Zurych, 19 czerwca.

Przed rozpoczęciem obrad francuskiej Izby deputowanych, senator Beranger otrzymał od komisyi wojskowej Senatu francuskiego polecenie, **ażeby jak najprędzej przeprowadził śledztwo w sprawie błędów, popełnionych przez kierownictwo wojsk francuskich pod Verdun'em.**

Senator Beranger o sytuacyi.

Frankfurt, 19 czerwca.

»Frankf. Ztg.« donosi: Paryski »Matin« ogłasza artykuł senatora Berangera, który oświadcza, iż cały **naród francuski pragnie szybkiego i ostatecznego rozstrzygnięcia.** Senator Beranger wyraża przekonanie, że **niebawem stoczona będzie wielka bitwa, która zadecyduje o losie całej wojny.**

Sir Goschen o kwestyi pokojowej.

Zurych, 19 czerwca.

Sir Edward Goschen, były ambasador angielski w Wiedniu, a następnie w Berlinie, omawiając na łamach »N. Zürcher Ztg.« kwestyę pokojową, oświadcza, że mocarstwa koalicyi nie zostały zwyciężone. Mocarstwa centralne obsadziły wprawdzie 110.000 kilometrów terytoryów nieprzyjacielskich, zdobycz terytoryalna koalicyi jest jednak znacznie większa, wynosi bowiem 676.000 kilometrów kwadratowych. Oświadczenia swoje kończy sir Goschen słowami: »Skoro naród niemiecki i jego rząd zacznie patrzeć w rzeczywistość, tak, jak ona się przedstawia — a moment ten nadejdzie — wówczas przedłoży takie warunki pokojowe, które będą dla koalicyi możliwe do przyjęcia. Warunki te jednak muszą być tego rodzaju, że mocarstwa centralne będą musiały naprawić popełnione przez siebie błędy i odbudować to, co zniszczyły.

Uchwały konferencyi gospodarczej w Paryżu.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Paryż, 19 czerwca.

Konferencya gospodarcza ukończyła wczoraj swe prace. Jednomyślnie powzięte rezolucye będą ogłoszone 21 czerwca, równocześnie we wszystkich krajach koalicyi. Członkowie konferencyi zostali po ukończeniu prac przyjęci przez Poincaré'go.

Szwajcarya przeciw Anglii.

Zurych, 19 czerwca.

»Neue Zürcher Zeitung« donosi:

Szwajcarya przyłączyła się do protestu Stanów Zjednoczonych **przeciwko konfiskowaniu przez Anglików neutralnej poczty.**

Nagła śmierć gen. Moltkego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 19 czerwca.

Generał pułkownik Moltke, zastępca szefa sztabu generalnego armii, dziś o godzinie 1 w południe **zmarł na udar serca podczas** uroczystości żałobnej, urządzonej w budynku parlamentu na intencyę Goltza paszy.

Berlin, 19 czerwca.

Śmierć generała pułkownika Moltkego nastąpiła wskutek udaru sercowego zaraz potem, skoro wygłosił mowę na cześć Goltza paszy. Uroczystość natychmiast przerwano. Ciało przewieziono do budynku sztabu generalnego i złożono tam na marach.

Nowy gabinet włoski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 19 czerwca.

Według życzenia **Bosellego i Sonnina** powołał król ministra skarbu **Carcana** do siebie, aby go nakłonić do zatrzymania teki. Carcano przystał i w ten sposób zdołał Boselli złożyć gabinet. Będą do niego należeli trzej do 6 ministrów bez teki, wśród nich **Boselli** jako prezydent ministrów, **Bissolatti** jako inspektor wojenny, republikanin **Comandini** i inni. Oprócz tego ustanowiono dwa nowe ministerstwa: dla kolei i żeglugi handlowej, dla przemysłu, handlu i pracy. Pierwsze obejmuje **Arlotta,** drugie **De Nava. Sonnino, Carcano, Morone i Corsi** zatrzymają swoje teki. Inne teki rozdzielono w następujący sposób: **Orlando** tekę spraw wewnętrznych, **Ruffini** — oświaty, **Sacchi** — sprawiedliwości, finansów **Meda,** budowli **Bonomi,** kolonij **Colosini,** rolnictwa **Raineri,** poczt **Fera.**

Gabinet Bosellego może rachować mniej więcej na taką samą ilość głosów, jak Salandra przy głosowaniu z 10 czerwca. Nowy gabinet jutro zapewne złoży przysięgę a 27 bm. przedstawi się Izbie.

Zasoby zbożowe Turcyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Konstantynopol, 19 czerwca.

Zagraniczna miarodajna wojskowa osobistość, która wraz z Enver baszą odbyła podróż przez Małą Azyę via Bagdad, do Kut-el-Amara i aż do granicy perskiej, oświadczyła, że wszędzie znajduje się w dostatecznej ilości zboże i inne środki żywności dla armii i ludności. Ceny nie są wyższe jak za czasów pokojowych. W Mezopotamii znajdują się wielkie zapasy zboża z niesprzedanych zbiorów z ostatnich pięciu do dziesięciu lat. Wojska w Małej Azyi są dobrze odżywiane i niczego im nie brak. Dowodzi tego także fakt, że operacye w Mezopotamii, mimo wielkich upałów w obecnej porze roku, nie stanęły.

Meksyk a Stany Zjednoczone.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 19 czerwca.

Generał Funston, główno-komenderujący amerykańskich wojsk w Meksyku, donosi: Generał Trevinon, komendant w Chihauhua zawiadomił, że w odpowiedzi **na jakikolwiek ruch wojsk amerykańskich w kierunku południowym, zachodnim lub wschodnim nastąpi atak Meksykańczyków.**

Proces przeciw sir Casementowi.

Haga, 19 czerwca.

Proces przeciwko przywódcy powstania irlandzkiego, sir Rogerowi Casementowi, rozpocznie się 26 b. m. Casement oskarżony jest o zdradę stanu

Nowy prezydent Chin.

Berlin, 19 czerwca.

Ambasador chiński w Berlinie ogłasza:

Dotychczasowy zastępca prezydenta republiki chińskiej Lijuanhung **został prezydentem republiki.** Ludność powitała owacyjnie nowego prezydenta.

Odpowiedzialny redaktor:
Michał Konopiński.
Wydawca:
Rudolf Osman.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.
Rzadca drukarni L. K. Górski.